

Notatki z posiedzenia Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 8 listopada 2012 r Marka Gutowskiego i stałego, obserwatora KSN Jana Berkana.

Punktualnie o godz. 9:00, w budynku Ministerstwa Nauki przy ul. Hożej 20 w Warszawie, rozpoczęła się XXI sesja plenarna Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Obrady prowadził prof. Józef Lubacz, szef Rady.

Na sali było obecnych ok. 50 osób, a wśród nich m.in. profesorowie: Izdebski (sekretarz CK), Woźnicki, Rogowski, Rafalski (Instytuty Badawcze), Grabarczyk (NCBR), Miszke (uczelnie artystyczne) - ci zostali powitani przez Przewodniczącego. Na sali obecni byli także 4 członkowie naszej Rady: kol. Barcz, Dołęga, Gutowski i Srebrny.

Program części pierwszej posiedzenia, początkowo obejmujący jedynie zreferowanie i dyskusję nad pierwszym rokiem funkcjonowania znowelizowanej ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (takie sformułowanie było w planowanym porządku obrad), został wzbogacony o wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Nauki, prof. Orłowskiej.

Min. Orłowska wzięła udział w posiedzeniu Rady po raz pierwszy, mimo, że swoją funkcję piastuje już 5 lat. Treścią jej wystąpienia było zreferowanie działań ministerstwa w ostatnich 6 miesiącach:

- prace nad nowelizacją 3 ustaw: PSW, ustawy o finansowaniu nauki oraz ustawy o języku polskim. Rada je otrzyma jak tylko będą gotowe, do "konstruktywnej dyskusji", jak to określiła. W istocie będą to jedynie projekty założeń do nowelizacji.

- informatyzacja, system POLON. Będzie to właściwie baza danych statystycznych dotyczących uczelni (których?): posiadane nieruchomości, wyniki rekrutacji, etaty, itp. System powinien zadziałać w połowie czerwca 2013.

- program Polski Plagiat. System informatyczny zawierający dane o pracach licencjackich, magisterskich i doktorskich. Z powodu uwarunkowań w rodzaju praw autorskich system będzie jedynie wskazywał na podobieństwa badanej pracy do innych, już istniejących prac, jednakże bez ich identyfikacji. System powinien być dostępny w kwietniu-maju 2013.

- inny system będzie proponował kierunki studiowania osobie, która o to poprosi oraz poda swoje niezbędne dane, np. wyniki maturalne i miejsce zamieszkania.

- ministerstwo pracuje nad ujednoczeniem procedur składania wniosków grantowych. Odpowiednie formularze powinny być jednakowe dla NCBR, NCN oraz dla wniosków "ministerialnych".

- sprawa "Open Access". Jest to sposób publikacji, w którym autor pokrywa koszty, natomiast każdy ma swobodny dostęp do takiej publikacji. Dotyczy to, oczywiście, publikacji z prac finansowanych ze środków publicznych.

Aktualnie sprawa jest na etapie wstępnym, do dyskusji. Jednakże w r. 2013 trzeba zrealizować dyrektywy Komisji Europejskiej w tym zakresie.

- polska bibliografia naukowa. Będzie to z jednej strony wyszukiwarka publikacji w języku polskim, bądź w polskich czasopismach (czyli także baza danych), ale będzie też wykorzystywana przy określaniu wysokości dotacji statutowej.

Okazuje się, że w Polsce funkcjonuje 2236 czasopism naukowych. Od stycznia będą one miały polski indeks cytowań, podobny do SCOPUS czy Web of Science.

- zapewnienie mocy obliczeniowej na poziomie krajowym. Aktualnie mamy 5 KDM (Komputerów Dużej Mocy), które kosztowały 600 mln zł, natomiast ich roczny koszt utrzymania to 400 mln zł. Planuje się wobec tego przedsięwzięcie pod nazwą PL-grid, dzięki któremu każdy naukowiec będzie miał (zdalny) dostęp do dużej mocy obliczeniowych, niezależnie od tego gdzie aktualnie pracuje.

Po tej prezentacji działań ministerstwa przysła kolej na dyskusję, z której przytoczę tylko początkowy fragment w nadziei, że koledzy uzupełnią resztę.

Na pytanie prof. Lubacza, czy materiały wypracowane przez zespół Darii Nałęcz (ok. 300 stron!) przydadzą się do czegokolwiek w ministerialnych pracach nad nowelizacją PSW, padła odpowiedź, że "powinny być wykorzystane" przed rozesłaniem założeń do nowelizacji.

Drugie pytanie (nie zanotowałem autora) było bardziej obszerne, podobnie jak - dla mnie bulwersująca (dlaczego? patrz tekst dużymi literami) - odpowiedź.

Pytanie: Budżet PAN (81 mln) wzrasta o 1/80, tymczasem budżet IPN - o 15%. Jak to jest? Ponadto: dlaczego nowelizacja PSW a nie nowa ustawa? Przecież nowelizacja była dopiero co i objęła ok. 70 artykułów ustawy.

Odpowiedź (sens, to nie jest stenogram): budżet IPN nie podlega MNiSzW, więc odpowiedzi nie będzie. Natomiast w kwestii PAN zachodzi nieporozumienie. Kwota 81 mln dotyczy w zasadzie jedynie części korporacyjnej Akademii, natomiast finansowanie instytutów PAN (560 mln dotacji statutowej) zapisane jest w innej części budżetu.

Pani mnister nie wdała się w ocenę, czy te 560 mln to wzrost czy spadek, ale "zamiast" poczęstowała nas takimi oto informacjami:

1. MAMY NAŁOŻONĄ PROCEDURĘ NADMIERNEGO DEFICYTU
2. Planowany 1% odpis z CIT na naukę nie wejdzie w życie, jeśli procedura (nadmiernego deficytu) NIE ZOSTANIE ZDJĘTA.
3. Prace związane z obronnością są obecnie finansowane po równo przez MON oraz NCBR (50/50). Aktualnie MON wyklada 150 mln, ale kwota ta wzrośnie, jeśli powstanie Program Strategiczny.

Ostatnie pytanie ponownie zadał Przewodniczący Lubacz.

Pytanie: Dopiero co opiniowaliśmy algorytm, ale jednocześnie zaapelowaliśmy o zmianę systemu finansowania, bo samo "kręcenie gałkami" nie doprowadzi

do oczekiwanych skutków.

Odpowiedź: jednak pozostaniemy przy Algorytmie, bo zmiany nie mogą być skokowe - a tak musiałoby być przy radykalnej zmianie zasad. Będziemy jednak w nim manipulować. Po pierwsze "stała przeniesienia" ma stać się funkcją czasu (z poprzednich wypowiedzi pani minister wynika jednoznacznie, że będzie to funkcja malejąca), po drugie trzeba będzie uwzględnić w jakiś sposób proporcje liczby studentów do kadry nauczającej.

O godz. 10:03 p. minister opuściła zebranie z powodu innych zajęć.

Głos zabrał prof. Izdebski (CK), który przedstawił 3 tabele z bardzo obszernym omówieniem:

- zgłoszone wnioski o nadanie uprawnień do nadawania stopni naukowych (między 1.XII.2011 a 30.IX.2012)
- porównanie liczby habilitacji wg starych i nowych zasad
- porównanie liczby wystąpień o profesury, według starych i nowych zasad.

Podniósł także kilka innych kwestii:

- 833 Rady mają aktualnie uprawnienia do nadawania stopnia doktora, ale mogą je stracić, jeśli do września 2013 nie dostosują się do nowej klasyfikacji dyscyplin naukowych
- po długim czasie, ale jednak, premier zatwierdził stat CK
- tryb wyborów nowego składu CK (pod koniec roku) grozi sparaliżowaniem działalności w noej kadencji przez pierwsze 1-2 miesiące

Tabelki:

1. O nadanie uprawnień do nadawania stopnia doktora zgłosiło się 66 jednostek, stopnia dr hab. - 29.

2. Całkowita liczba habilitacji w zasadzie nie uległa zmianie, ale te na nowych zasadach jeszcze nie stanowią większości (1492 starym trybem, 569 - nowym). Prawdziwy wzrost nadanych stopni dra habilitowanego odnotowano w r. 2005, kiedy odstąpiono od zatwierdzania habilitacji przez CK. Jedyne w grupie nauk mat-fiz-chem zaczęły przeważać habilitacje wg nowych zasad (129:126). Najbardziej opornie idzie to w dziedzinie sztuki (11:100).

Procedury habilitacyjne jedynie sporadycznie kończą się w ciągu 4 miesięcy. Nie jest prawdą, że nie przedstawia się rozprawy habilitacyjnej w dotychczasowej formie. Narasta zjawisko polegające na pozytywnych opiniach stosownych komisji, po których Rada wydaje werdykt negatywny, tj. nie nadaje stopnia dra hab. Co więcej, coraz częściej zdarza się, że zainteresowany sam wycofuje swój wniosek na wczesnym etapie (nowej) procedury, kiedy wskazana przez niego Rada odmówi wszczęcia postępowania (ma prawo, bez podania przyczyn). W niektórych dyscyplinach sięga to 50% wniosków (!).

3. Najgorzej sytuacja wygląda w profesurach. Nadano 835 tytułów starym trybem, natomiast 4 wnioski według nowych zasad wciąż nie zostały

załatwione. Prof. Izdebski nie powiedział czy liczba nadanych tytułów zmalała, wzrosła czy nie zmieniła się. Generalnie liczba profesorów zawodowo czynnych jednak odnotowuje tendencję malejącą.

Jako jedną z przyczyn trudności wdrożenia nowych reguł nadawania stopnia naukowego, prof. Izdebski wskazał art. 21a ustawy o tytule i stopniach naukowych, który określił mianem "dziwnego" (artykuł ten traktuje o nadawaniu przez rektora uprawnień równoważnych z tymi, które wynikają z posiadania habilitacji).

W krótkiej dyskusji prof. Jeziorski wyraził opinię, że stara procedura habilitacyjna była lepsza. Z tą nową da się żyć, ale po usunięciu z niej nonsensów takich jak zupełnie nierealne termniy oraz brak możliwości odmowy postępowania przez Radę wskazaną przez CK (po odmowie Rady wskazanej przez habilitanta).

Prof. Jeziorski dodał jeszcze, że zapanował niezły bałagan w kwestii stawek za recenzje rozpraw habilitacyjnych. Nie dość, że one generalnie spadły, to jeszcze powstał problem: stare-stare, stare-nowe, nowe-stare i nowe-nowe. Chodzi o reguły postępowania oraz wysokość stawek.

Zaopiniowano „Objaśnienia projektu budżetu w części 28 – Nauka do projektu ustawy budżetowej na rok 2013.” Projekt opinii Rady przedstawiła prof. Barbara Tuchańska. Opinia Rady zwraca uwagę, że generalnie projekt budżetu jest podtrzymywaniem dotychczasowego stanu, a wzrost wynoszący 1.34 % jest poniżej realnego poziomu inflacji wynoszącej 4 %. Są również krytyczne uwagi do struktury budżetu. Ogólnie Rada oceniła budżet nauki jako niski w stosunku do potrzeb (pięciokrotnie niższy niż średnia w krajach Unii Europejskiej), co jest bulwersujące jak sformułował to prof. Lubacz – przewodniczący Rady. Rada jednogłośnie zaakceptowała tę opinię